



## Tragiczne drogi

11 osób zginęło na drogach naszego powiatu w minionym roku – o 7 więcej niż w roku 2007. Dla porównania: w Tychach, dwukrotnie większych pod względem liczby mieszkańców niż powiat biełuński-lędzki, gdzie i ruch jest znacznie większy - było 8 śmiertelnych ofiar. Na pocieszenie można odnotować, że w samym Imielinie o 40% zmniejszyła się liczba przestępstw.

O poprawie bezpieczeństwa w Imielinie pisaliśmy w listopadzie ubiegłego roku, omawiając sesję Rady Miasta poświęconą temu problemowi. Obecnie dysponujemy danymi statystycznymi podsumowującymi miniony rok dotyczącymi i stanu bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zagrożenia przestępczością. Na ten temat odbyła się 4 lutego konferencja w Bieruniu z udziałem inspektora Ryszarda Leśniewskiego, zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach, który nadzoruje funkcjonowanie Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu.

W minionym roku odnotowano 10% wzrost liczby wypadków w naszym powiecie. Na jeździe pod wpływem alkoholu złapano 450 osób – o połowę więcej niż rok wcześniej. W Imielinie było ich 28 (rok wcześniej tylko 19). Natomiast ze 141 do 93 zmalała liczba rannych w wypadkach, które miały miejsce na terenie powiatu.

Najczęstszymi przyczynami wypadków są: błędy pieszych, wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami i niezachowanie należytej ostrożności na przejściach dla pieszych. Sankcje jakie skierowane wobec kierowców to ponad 5100 mandatów, 160 wniosków o ukaranie do sądów grodzkich, 700 pouczeń.

Zwiększenie zagrożenia na



drogach policjanci tłumaczą następująco: „Specyfika dróg powiatu, w tym szczególnie brak chodników, szerokich poboczy, niewielka ilość profesjonalnych przejść dla pieszych, niedoświetlenia oraz wieloletnia tradycja poruszania się na rowerach, pomimo prowadzenia przedsięwzięć skierowanych na ochronę pieszych, dzieci i rowerzystów nie przyniosła zadowalającego efektu.” Policjanci przyznają, że nieskuteczna była akcja profilaktyczna i obiecują zająć się poprawą bezpieczeństwa w tym roku.

Znacznie mniejsze było w minionym roku w naszym mieście zagrożenie przestępczością. W roku 2007 odnotowano 140 wykroczeń przeciwko prawu, natomiast w minionym tylko 100. Gdyby odjąć od tej liczby 28 zatrzymanych na „podwójnym gazie”, to ten spadek byłby jeszcze większy. Najbardziej zmniejszyła się ilość kradzieży, bo o połowę, kradzieży z włamaniem było tylko 20 (wobec 35 w roku

2007). Natomiast kradzieże z samochodów zmniejszyły się z 15 (2007 rok) do 4 (rok 2008).

Komenda powiatowa może pochwalić się wysoką skutecznością w wykrywaniu przestępstw. W powiecie w roku 2007 popełniono 1700 przestępstw, a wykryto sprawców 65% z nich, natomiast w roku 2008 było mniej wykroczeń (1520), a wykrywalność wyższa (70%). W ściganiu sprawców rozbojów i kradzieży komenda powiatowa zajmuje 1 miejsce w województwie śląskim. W kategorii kradzieże samochodów 2 miejsce. Sprawców bójek i pobić odnajduje lepiej niż wynosi średnia wojewódzka, natomiast poniżej tej średniej dokonujących kradzieży z włamaniem – jest to zaledwie co 5 sprawca.

Intensywnie zajmowano się – czytamy w policyjnym raporcie - rozpoznaniem źródeł dystrybucji narkotyków i środków odurzających. W efekcie ujawniono w 2008 r. 18 podejrzanych, którym udowodniono i przedstawiono 40 zarzutów przestępstw z ustawy o prze-

ciwdziałaniu narkomanii, co stanowi wzrost o 20 czynów w porównaniu do roku 2007.

W spotkaniu, które odbyło się w Komendzie Powiatowej uczestniczył również burmistrz Jan Chwiedacz, który powiedział nam na ten temat: – Zwróciłem uwagę komendantowi Janowi Słonince, że nowym zjawiskiem jest stosowanie psychotropowych środków odurzających. Wywołują podobne zachowanie, jak po spożyciu alkoholu – są natomiast trudniejsze do wykrycia.

Z rzeczy, które w policyjnych działaniach należy poprawić, jest ilość patroli szybkiego reagowania. Inaczej też powinna wyglądać ich działalność w zimie, a inaczej w pozostałych porach roku. Bowiem aktywność przestępców też się zmienia. Patrole nie mogą pojawiać się ciągle w jednym miejscu i poruszać wytyczonymi szlakami, ale reagować na różne zachowania. Szczególnie należy zwracać uwagę na zachowania młodzieży i na nie szybko reagować. (zz)

egzemplarz  
bezpłatny



Matematyczni laureaci

>> str.4



Na balu w bibliotece

>> str.4



Izba Regionalna na sportowo

>> str.7



Kochają książki

>> str.7

# Kontrola urzędu i wnioski

Czternaście wniosków skierowali do burmistrza kontrolujący pracę Urzędu Miasta w Imielinie inspektorzy Regionalnej Izby Obrachunkowej. W większości dotyczą sposobu księgowania różnych należności. Trzy mają charakter zasadniczy.

Po pierwsze Jan Chwiędacz jako były pracownik kopalni Piast (jest od 1995 r. na urlopie bezpłatnym w tej kopalni w czasie pełnienia obowiązków burmistrza), nie miał prawa w 2005 podpisać decyzji o umorzeniu odsetek od długu kopalni Ziemowit, która w tym czasie wchodziła w skład Kompanii Węglowej. Inspektorzy RIO uważają, że w tym momencie powstał konflikt interesów i burmistrz nie mógł zachować bezstronności.

- Byłem pracownikiem kopalni Piast, a nie Ziemowit, to pierwsza sprawa – wyjaśnia nam swoje stanowisko

Jan Chwiędacz. – Nie miałem wpływu na to, jakie przekształcenia były udziałem obu kopalń. Obie najpierw weszły do Nadwiślańskiej Spółki Węglowej, a obecnie są w Kompanii Węglowej. Ponadto wójtowi sąsiedniej gminy przed dwoma laty postawiono ten sam zarzut i następnie sprawę umorzono. Co świadczy, że przepisy w tym względzie są co najmniej wątpliwe – dodaje J. Chwiędacz.

Po drugie RIO zwróciło uwagę, że miejska biblioteka oraz dom kultury Sokolnia nie są samodzielnymi jednostkami kultury, tylko podlegają administracyjnie Urzędowi Miasta. – Utworzenie „samorządowej instytucji kultury” (bo tak się formalnie powinny nazywać biblioteka i Sokolnia) związane jest z powstaniem stanowisk dyrektora, księgowej, innych pracowników obsługi każdej placówki – mówi burmistrz –

czyli zwiększeniem zatrudnienia. Działalność, program obu placówek by się nie zmienił, tylko wyższe byłyby koszty.

Policzyliśmy, że rocznie trzeba by wydać dodatkowo 120 tys. zł. Ile za to można by kupić książek? - Pyta retorycznie J. Chwiędacz i dodaje: – Z jednej strony wszelkie kontrole sprawdzają, czy gospodarstwo i racjonalnie dysponujemy publicznymi pieniędzmi, a z drugiej każą swobodną ręką je wydawać. Moim zdaniem twórcy prawa samorządowego wzięli pod uwagę tylko duże miasta, gdzie filharmonia czy teatr muszą mieć oddzielną administrację, a w takim jak nasze czy nawet w mniejszej gminie tworzenie odrębnych instytucji wydaje się bezsensowne.

Aby biblioteka i dom kultury były samodzielnymi jednostkami Rada Miasta musi podjąć odpowiednią uchwałę. Radni

są jednak niezależni w podejmowaniu decyzji i nawet RIO nie może im niczego nakazywać. Uchwałę mogą, ale nie muszą przegłosować. I takie rozwiązanie było już rozpatrywane. Radni w Imielinie prawdopodobnie nie zaakceptują uchwały o powołaniu „samorządowych instytucji kultury” przygotowanej przez burmistrza. Czy rada może takim razie „robić co chce?” Niekoniecznie. Ostatecznie, gdy w rażąco sposób narusza swoje obowiązki, może zostać rozwiązana przez wojewodę. Do tej pory jednak żadną radę za brak takiej uchwały nie ukarano.

Wreszcie po trzecie inspektorzy z RIO zwrócili uwagę, iż Burmistrz podpisał umowę na budowę biblioteki na okres 2 lat, a w budżecie Rada Miasta uchwaliła kwotę na jeden rok. - Zgoda – mówi burmistrz – Budżet jest jednoroczny, a

wcześniej radni podjęli uchwałę intencyjną o budowie biblioteki w okresie 2 lat.

I wreszcie uwagi inspektorów dotyczące nieprawidłowości w sposobie księgowania i procedur administracyjnych Jan Chwiędacz komentuje następująco. - Przepisy zmieniają się tak szybko, są nieraz sprzeczne ze sobą, niejasne, że nie wiadomo jak je interpretować, by nie popełnić błędu.

Przykładowo ustawa o zamówieniach publicznych, która obecnie nosi nazwę „prawo o zamówieniach publicznych” w ciągu ostatnich 5 lat zmieniła się 27 razy. - Tym niemniej mając na uwadze wniesione zastrzeżenia – dodaje burmistrz – pouczyłem pracowników o zwracaniu uwagi na zmieniające się przepisy. Będę też ich kierował na szkolenia i zobowiązę do bezwzględnego korzystania z obsługi prawnej. (zz)

## KRONIKA POLICYJNA

7 stycznia na ul. Imielińskiej nieznanymi sprawcami skradł z torebki portfel wraz z kartami bankomatowymi oraz 80 zł.

8 stycznia na ul. Dunikowskiego policjanci KPP w Bieruniu zatrzymali nietrzeźwego kierującego samochodem. Wynik badania wykazał 2,1 promila alkoholu.

19 stycznia na ul. Skargi, nieznanymi sprawcami działając na tzw. „wyrwę” skradł torebkę wraz z dokumentami, telefonem komórkowym oraz 5.000 zł na szkodę 72 letniej kobiety.

20 stycznia na ul. Imielińskiej nieznanymi sprawcami włamał się do lokalu „Bazyli”, skąd skradł 1500 zł z automatu do gier.

26 stycznia na ul. Drzymały 33-letni mieszkaniec Imielina wdarł się do mieszkania krewnego i dokonał zniszczeń. Straty oszacowano na 1.500 zł.

## DYŻURY RADNYCH

2 marca (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> dyżurują radni: **Marian Synowiec** (okręg nr 11) – ulice: Dunikowskiego, Kuczyńskiego, Kusocińskiego i Rubinowa. **Dariusz Staszewski** (okręg nr 12) - ulice: Banachiewiczza, Adamskiego. **Tadeusz Komandera** (okręg nr 13) – ulice: Grabowa, Klonowa, Leśna, Lipowa, Podmiejska, św. Brata Alberta od nr. 45a do nr. 107 i od nr. 34 do nr. 110, Wierzbowa.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Uwaga - grypa!

W ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba zachorowań na grypę oraz ostrych zakażeń układu oddechowego. Opierając się na charakterystyce wirusa uznano, że wirusy znajdujące się w tegorocznej szczepionce przeciwko grypie odpowiadają wirusom krążącym w środowisku. Szczepionka ta stanowi więc ochronę przed zachorowaniem lub przynajmniej pozwala na znaczne złagodzenie przebiegu choroby. Wobec powyższego uzasadnio-

ne jest podjęcie działań profilaktycznych tj. poddawanie się szczepieniom ochronnym przeciwko grypie sezonowej. Dotyczy to szczególnie osób z grup ryzyka - cierpiących na choroby przewlekłe i starszych, a także pracowników służby zdrowia. Ponadto osoby które zachorowały powinny udać się do lekarza i unikać bliskiego kontaktu z innymi osobami. Wszyscy powinni przestrzegać podstawowych zasad higieny tj. często myć ręce.

## Chodnik i ścieżka rowerowa

Wzdłuż ul. Imielińskiej – od ul. Kowalskiej do granicy miasta z Mysłowicami powstanie ścieżka rowerowa. Na razie przygotowany jest projekt, który ma powstać do końca listopada. Za niemal 100 tys. zł wykonuje go Studio Inżynierskie MKM z Oświęcimia, które wygrało przetarg rozpisany przez Urząd Miasta.

Około 1800 metrów ścieżki rowerowej ma zostać wybudowane po prawej stronie drogi, jadąc w kierunku Mysłowic.

Wraz ze ścieżką planuje się remont chodnika i nawierzchni drogi. Koszt robót szacowany jest wstępnie na 3 mln zł. – Ponieważ jest to droga wojewódzka – powiedział nam burmistrz Jan Chwiędacz – podpiszemy z zarządem dróg wojewódzkich porozumienie odnośnie wspólnego udziału w kosztach inwestycji. Jej współfinansowanie to większa szansa na zdobycie pieniędzy na ten cel z funduszy wojewódzkich. (zz)

## Czas na podatki

Przypominamy, że 15 marca (w tym roku wyjątkowo 16 marca, bo 15. to niedziela) upływa termin płacenia podatku od nieruchomości. Decyzje podatkowe już trafiają do mieszkańców. Gdyby jednak ktoś nie otrzymał ich do końca lutego tylko później, to ma dwa tygodnie od dnia doręczenia decyzji na wpłatę należności w kasie Urzędu Miasta lub na rachunek bankowy.

## Policyjna akcja

W ciągu jednej doby - od 14 stycznia do 15 stycznia policjanci Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu przeprowadzili działania na drogach powiatu bieruńsko-łędzkiego pod kryptonimem „Alkohol i narkotyki”. W ich trakcie poddano badaniu 61 kierujących pojazdami na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz 5 kierujących przebadano narkotesterem. W wyniku akcji funkcjonariusze zatrzymali 27-letniego mieszkańca Katowic, który kierował samochodem będąc pod wpływem środków odurzających. Ponadto w trakcie działań na 8 osób zostały nałożone mandaty karne za niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa. (kpp)

# Dochody i wydatki miasta

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta, Imielin ma w tym roku rekordowy budżet. Dochody planowane są na prawie 34 mln zł, a wydatki na ponad 42 mln zł.

Planuje się, że dochody budżetu Imielina wyniosą w tym roku 33,8 mln zł. W tym tzw. dochody własne gminy to 16,2 mln zł, a subwencja oświatowa pochodząca z budżetu państwa 3,1 mln zł. Natomiast pieniądze z funduszy Unii Europejskiej to 13,1 mln zł.

Tegoroczne dochody własne gminy (głównie z podatków) w porównaniu do 2008 roku są wyższe o ponad milion złotych. Wpływ na to mają w szczególności udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych - większe o ponad 700 tys. zł i od osób prawnych (więcej o 80 tys.), z podatku od nieruchomości od osób prawnych oraz od osób fizycznych (o 180 tys. zł). O 100 tys. zł będą wyższe wpływy z odsetek.

Dochody z podatków pobieranych przez urząd skarbowy, w tym podatek od czynności cywilnoprawnych i podatek od spadków i darowizn, znacznie wzrosły w 2008 roku. W tych dochodach przyjęto prognozę według przewidywanego wykonania na koniec ub. roku.

Planowane wpływy z opłaty eksploatacyjnej od wydobywających kruszywa będą większe w porównaniu z 2008 rokiem, natomiast od kopalni węgla kamiennego będą mniejsze. Jest to spowodowane eksploatacją przez KWK „Ziemowit” poza Imielinem oraz kończącym się okresem spłaty zadłużenia Nadwiślańskiej Spółki Węglowej.

Wpływy z wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych planuje się na podstawie przewidywanego wykonania za 2008 rok. Są to dochody w całości przeznaczone na realizację programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii.

Mniejsze będą wpływy z tytułu dzierżaw z uwagi na wykupy dzierżawionych gruntów przeprowadzone w 2008 roku. Subwencja oświatowa jest większa niż w 2008 roku o ponad 330 tys. złotych. Dochody własne stanowią nieco ponad 48 % wszystkich dochodów.

Wydatki budżetu miasta wyniosą 42,3 mln zł. Najwięcej na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska - 17,9 mln zł. Mieszczą się w tym: budowa kanalizacji sanitarnej i dopłata do ścieków, wydatki na oczyszczanie miasta, utrzymanie zieleni i program

ograniczenia „niskiej emisji”. Ponadto na wylapywanie bezdomnych zwierząt i przekazywanie ich do schroniska, na oświetlenie dróg oraz naprawę placów zabaw dla dzieci.

Druga pozycja w budżecie to oświata i wychowanie. - 14,2 mln zł. W tym mieści się 5,7 mln zł na przedszkole (z tego 4,4 mln zł to budowa nowego obiektu). Na gimnazjum przeznaczono prawie 5 mln zł. Tu również wydatki obejmują inwestycje - 2,9 mln na planowaną budowę hali sportowej. Na wydatki w szkole podstawowej przewidziano prawie 3 mln zł. W tym przypadku niemal wszystkie pieniądze przeznaczone zostaną na wydatki bieżące. 157 tysięcy zł. zostało przeznaczone na dowożenie uczniów niepełnosprawnych do specjalnych placówek oświatowych, którym ma go zapewnić gmina (na podstawie ustawy o systemie oświaty).

Administracja publiczna otrzyma 3,6 mln zł. W ramach działalności urzędu planuje się wzrost wynagrodzeń na poziomie 5 %, wydatków na energię, gaz, wodę o 10% oraz niewielki wzrost pozostałych wydatków na poziomie 3 %. W ramach wydatków majątkowych planuje zakup sprzętu komputerowego i wyposażenia w związku z przygotowaniem do świadczenia usług przez internet.

Wydatki na pomoc społeczną pokrywane będą z dwóch źródeł - dotacji z budżetu państwa i dochodów własnych miasta. Łącznie to prawie 1,9 mln zł. Planowane są niższe niż w 2008 roku środki na wypłatę zasiłków dla osób uprawnionych ze względu na zmniejszającą się liczbę podopiecznych.

Transport to głównie wydatki na drogi (1 mln zł) i dopłaty do komunikacji miejskiej (530 tys. zł) - zgod-

wyższała to, co zapisano w umowie z Funduszem. Obecnie chętnych jest mniej - o czym świadczy, że na ponad 150 wysłanych zawiadomień tylko ok. 1/3 odpowiedziała pozytywnie i chce zamontować ekologiczne ogrzewanie.

Wymiana to nie tylko sprawa ekologii - taki piec węglowy oznacza również wygodę dla użytkownika. Cechuje go łatwość obsługi - rozpala się go tylko raz, a potem tylko co jakiś czas dosypuje węgla do podajnika. Piec ogrzewa nie tylko dom ale i zapewnia ciepłą wodę do mycia. A temperaturą ogrzewania można sterować z pokoju. Wadą może być rosnąca cena węgla, który trzeba spalać w piecu. Ale gorszej jakości paliwo to więcej popiołu i większe zużycie. Popiół z kolei wypełnia kubły na śmieci, za które też będzie się płacić coraz więcej. A zatem oszczędzając na jednym, zapłacimy więcej za drugie.

Kto w tym roku nie skorzysta z taniej możliwości zakupu pieca, ten w ciągu najbliższych lat prawdopodobnie nie będzie miał takiej okazji. Koszt wymiany kotła poza programem to ok. 10 - 12 tys. zł. (zz)



nie z informacją otrzymaną z KZK GOP, będą wyższe niż w roku 2008.

Ponad 700 tys. zł trafi na kulturę. Jest to organizacja imprez plenerowych - w tym Sylwestra, Sobótki, Targów Przedsiębiorczości i Ekologii oraz Dni Imielina. W zakresie działalności kulturalnej planuje się utrzymanie imprez na poziomie 2008 roku. Koszty działalności kulturalnej w Sokolni to 380 tys. zł zaś biblioteki miejskiej wynoszą niespełna 170 tys. zł.

Wydatki przeznaczone na utrzymanie budynków komunalnych, gminnych terenów przemysłowych oraz wykupy gruntów na cele publiczne to wydatek rzędu 660 tys. zł rocznie.

W ramach ochrony zdrowia miasto finansuje profilaktyczne programy zdrowotne, ma udział w kosztach utrzymania izby wytrzeźwień, przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii poprzez programy profilaktyczne. Na te cele przeznaczy w tym roku niespełna 320 tys. zł.

Kultura fizyczna i sport to również wydatek rzędu 320 tys. zł. Obejmuje utrzymanie obiektów i terenów sportowych przy ulicy Hallera, zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz rekreacji dzieci i młodzieży. Plan dotacji został zwiększony w związku z poszerzeniem zakresu zadań planowanych na ten rok.

Przygotowanie planu zagospodarowania przestrzennego oraz opracowania geodezyjne i kartograficzne kosztować będą ponad 250 tys. zł.

Na bezpieczeństwo publiczne, wydanych zostanie 100 tys. zł, w tym 70 tys. na Ochotniczą Straż Pożarną. Plan przewiduje wpłatę na fundusz celowy policji, na utrzymanie gotowości bojowej i ewentualne zwroty utraconych wynagrodzeń członków OSP, na zadania z zakresu obrony cywilnej w razie nieprzewidzianych zdarzeń oraz realizację Programu „Bezpieczny Imielin”.

W budżecie miasta są również niewielkie sumy na takie cele jak leśnictwo, rolnictwo i łowiectwo.

Planuje się, że 250 tys. zł miasto przeznaczy na spłatę odsetek od pożyczek zaciągniętych w latach wcześniejszych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Ponad 350 tys. zł to podatek zwany „janosikowym”, który gminy o dochodach przekraczających średnią krajową mają obowiązek wpłacić do budżetu państwa. (zz)

## Ostatnia szansa na nowy piec

105 ekologicznych źródeł ciepła można będzie w tym roku zamontować w Imielinie. Oznacza to wymianę zwykłego węglowego pieca centralnego ogrzewania na ekologiczny lub na gazowy. Możliwy był też montaż kolektorów słonecznych, ale lista chętnych jest już zamknięta, natomiast można jeszcze wnioskować o nowe piece.

- Czekamy na zgłoszenia od 45 chętnych - wyjaśnia Czesław Kłyk z bojszowskiej spółki komunalnej, która jest operatorem programu „ograniczenia niskiej emisji” czyli wymiany pieców. - W przypadku pieca węglowego możemy sfinansować nie więcej niż 7,5 tys. zł kosztów jego wymiany, natomiast w przypadku gazowego nawet 9 tys. zł - dodaje.

To już 5. i zarazem ostatni rok programu, który realizuje miasto korzystając z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. - Na początku programu zainteresowanie wymianą pieca było ogromne - mówi burmistrz Jan Chwiedacz - ilość zgłoszonych wniosków znacznie prze-

# Taneczne i teatralne ferie

## Zakładka Literacka

**M**arcin był zachwycony, bardzo dobrze się bawił. Chodził codziennie uczyć się tańczyć, a szczególnie podobał mu się hip-hop – mówi Ilona Kaiser o swoim 5,5 roku synku. Był tylko jeden problem - ze względu na jego niski wzrost, trudno było mu znaleźć partnerkę do tańca towarzyskiego.

6 letnia Karolinę Niemczyk spotykamy pod opieką mamy Anny i babci Kazimierzy Stolorz. – Dziewczynka lubi dużo ruchu, dlatego chętnie brała udział w konkursach tanecznych. Najlepszymi dla niej tańcami były hip-hop i walc.

- Bardzo dobre zajęcia dla dzieci w czasie ferii – matki oczekując na swe pociechy, chwaliły to, co się działo cały tydzień w bibliotece. - Dariusz Kryla umiał je prowadzić, zainteresował grupę, był zaangażowany w to, co robił – dodaje matka Karoliny. Córce tak się podobało, że chciałby chodzić na naukę tańca, a już bierze udział w zajęciach plastycznych w Sokolni. – Dzieci nie muszą tylko spędzać czasu przed telewizorem czy komputerem. Dobrze by w przyszłym



roku też były takie ferie – usłyszeliśmy od rodziców.

Przez pierwsze dwa dni zajęcia z tańca nowoczesnego prowadził Dariusz Kryla ze Szkoły Tańca EXTREME. Przez dwa kolejne Agnieszka Brzęcka ze Szkoły Tańca WIR w Katowicach uczyła klasycznych figur tanecznych. W ostatnim dniu zajęć w bibliotece dzieci malowały maski na karnawałową zabawę. Były bardzo fantazyjne i niezwykle

kolorowe. Tu miały możliwość popisania się wyobraźnią.

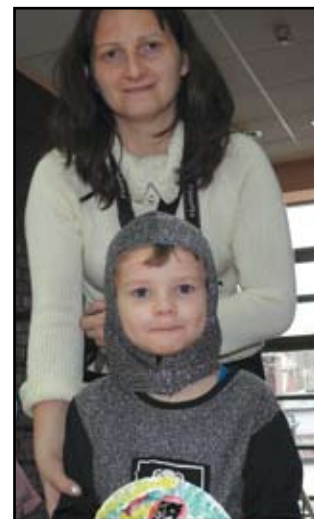
- Zaskoczyła nas ilość dzieci na zajęciach – podsumowuje ferie Jadwiga Mikunda – spodziewaliśmy się 50 – 60, a było nawet sto. Dlatego dzieliśmy je na dwie grupy wiekowe i dwie sale.

Podczas drugiego tygodnia ferii dzieci korzystały z zajęć w Sokolni. Tu przygotowano dla nich wyjazdy do kina i na łyżwy, spotkania z teatrem. Były

też przedstawienia teatralne na miejscu. - Największym zainteresowaniem – powiedziała nam Urszula Figiel-Szczepka - cieszył się wyjazd do kina, z którego skorzystało ponad 90 dzieci. Mniej było chętnych na łyżwy – tu barierą była często konieczność posiadania własnego sprzętu.

W ostatnim dniu zabawy dla dzieci zorganizowali harcerze z drużyny Sokół – Joanna Szewczyk, Krzysztof Ciszewski i Jan Pioskownik. Był też słodki poczęstunek dla dzieci. (zz)

Ilona Kaiser z synem Marcinem



## Zdobywcy matematycznych laurów

**M**atematyką można zainteresować dzieci od najmłodszych lat - twierdzą Bożena Piechota i Maria Stolecka, nauczycielki nauczania zintegrowanego w imielińskiej Szkole Podstawowej. Obie prowadzą kółko matematyczno-informatyczne dla klas I - III. Konkursy, organizowane w szkole bądź poza nią cieszą się ich zdaniem wielkim zainteresowaniem ze strony uczniów.

- W naszej pracy najważniejsze jest, by uczeń dobrze rozumiał to, czego się uczy, pracował spokojnie i wierzył w siebie. Aby matematyczne zawiłości traktował jak ciekawe wyzwanie, hobby, pasję. Żeby uczył się, bo chce, a nie dlatego, że musi – mówi Bożena Piechota.

Na zajęciach rozwiązujemy zadania, krzyżówki, rebusy, szarady z konkursów i olim-

piad matematycznych. Za cel stawiamy sobie rozwijanie zdolności logicznego myślenia



Lukasz Wcisło i Tadeusz Klatka są uczniami Szkoły Podstawowej w Imielinie

o oraz myślenia przez analogię. Ćwiczymy analizowanie treści matematycznych i ujmowanie ich w spójne formuły, a jednocześnie wytrwałość

w pokonywaniu trudności. Każdy sukces – nawet mały, np. rozwiązanie trudnego z pozoru zadania, daje dzieciom wiele satysfakcji – dodaje nauczycielka.

- Planując zajęcia, za cel przyjęliśmy pogłębianie i poszerzanie wiedzy matematycznej, z naciskiem na zastosowanie matematyki w życiu codziennym. Chcemy też porządkować wiadomości, rozbudzać zainteresowania i uzdolnienia dzieci – zauważa Maria Stolecka. Nasi uczniowie znakomicie radzą sobie z różnymi typami zadań matematycznych. Chętnie podejmują coraz to nowe wyzwania i nie zniechęcają się trudnościami. Uczestnicy kółka biorą udział w różnych konkursach matematycznych. Ostatnio był to Wojewódzki Konkurs Matematyczny pod nazwą „Bajkowe Zadania”

o oraz Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Test Matematyka Plus”.

- Na kolejnych zajęciach będziemy przygotowywać się do Konkursu Matematycznego Kangur – mówi nauczycielka. W tym roku szkolnym osiągnęliśmy ogromny sukces. Spośród 16 uczniów, którzy wzięli udział w konkursie matematycznym zorganizowanym przez Pracownię Matematyki i Informatyki Pałacu Młodzieży w Katowicach, 4 zakwalifikowało się do finału. Natomiast laureatami IX Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego dla klas III szkół podstawowych „Bajkowe Zadania” zostali Lukasz Wcisło, który zajął II miejsce i Tadeusz Klatka, zdobywca IV miejsca – z satysfakcją osiągnięcia młodych matematyków przedstawia M. Stolecka.

To nazwa konkursu organizowanego przez Bibliotekę Miejską w Imielinie i Bibliotekę Śląską w Katowicach. Konkurs polega na wykonaniu ilustracji do dowolnej książki ulubionego autora. Ma to być bowiem zgodnie z nazwą zakładka czyli pasek papieru o wymiarach 5 x 20 cm. Technika jest dowolna - rysunek, malunek, szkic, grafika i inne formy płaskie. Jako narzędzi można używać pisaków, kredek, pasteli, ołówków, farb, tuszu czarnego i kolorowego czy też komputera.

W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież szkolna – czytelnicy bibliotek publicznych województwa śląskiego. Prace będą oceniane w 4 kategoriach wiekowych: do lat 6, 7 – 12 lat, 13 – 15 lat, 16 – 19 lat. Każdy w terminie do 27 lutego może przedstawić do oceny tylko 1 pracę.

Rozstrzygnięcie go nastąpi 3 marca. Autorzy nagrodzonych prac otrzymają dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Wyróżnione prace zostaną przesłane do Biblioteki Śląskiej do etapu wojewódzkiego. Szczegółowych informacji o konkursie udzielają bibliotekarze Biblioteki Miejskiej w Imielinie (tel. 032-2255070 lub e-mail: Biblioteka@imielin.pl). (bm)

- Matematyką interesowałem się już w przedszkolu. Od tej pory lubię rozwiązywać różne zadania matematyczne oraz łamigłówek logiczne. Bardzo lubię brać udział w różnych konkursach. W ubiegłym roku zająłem I miejsce w powiecie w Konkursie Matematycznym „Kangurek” – dowiadujemy się od Łukasza

Tadeusz Klatka, który zajął w konkursie IV miejsce dodaje: - Po prostu lubię matematykę. Gdy tylko ogłaszane są konkursy matematyczne od razu się na nie zapisuję. Ostatni okazał się dla mnie dość prosty. Z zadaniami poradziłem sobie bez większego problemu.

Życząc wielu sukcesów gratulujemy zarówno młodym matematykom, jak i prowadzącym kółko matematyczne! (hg)

# Polonez w takt kolędy



Podczas występu uczniów w Sokolni

Pod hasłem „Pokój ludziom dobrej woli” 23 stycznia w Sokolni odbył się XVIII już Koncert Gwiazdkowy przygotowany przez szkołę podstawową przy współdziałaniu przedszkola w Imielinie.

Na wstępie zobaczyliśmy barwne i rozśpiewane jasełka w wykonaniu przedszkolaków przygotowanych przez Danutę Jochemczyk i Danutę Papoń.

Następnie zaprezentowały się szkolne zespoły artystyczne: Gwiazdeczki, Stokrotki i Koralinki. W wykonaniu tego pierwszego, przygotowanego przez Jadwigę Lis, usłyszeliśmy kilka tradycyjnych i nowszych ko-

łęd i pieśni bożonarodzeniowych. Z kolei Stokrotki pod kierunkiem Krystyny Bilat zatańczyły wesołą poleczkę w zimowych, „bałwanowych” kostiumach.

Ostatnim punktem programu był występ ubranych w śląskie stroje Koralinek pod kierownictwem Krystyny Paluch. Dzieci przedstawiły program słowno-muzyczny, w którym znalazł się obok kolęd granych na fletach prostych, również polonez tańczony w takt kolędy „Bracia patrzcie jeno” (układ przygotowany przy współdziałaniu Krystyny Krzyżowskiej).

Koncert odbywał się na tle pięknych dekoracji, które przy-

gotowały Beata Balicka, Ewa Gierlotka, Bożena Kobyliczyk-Stolorz, Małgorzata Syrek i Anna Tworek.

Koncert Gwiazdkowy to szczytująca się kilkunastoletnią tradycją impreza głównie dla sponsorów i przyjaciół szkoły. Organizowana była niegdyś w sali gimnastycznej przy ul. Miarki. Od pewnego czasu koncerty przygotowywane dotąd osobno przez szkołę i przedszkole odbywają się razem w Sokolni i chociaż dawna formuła została zachowana, to teraz w Domu Kultury może wysłuchać ich liczniejsza publiczność.

Roman Jochymczyk

## Wystawa w Sokolni

1 lutego w Domu Kultury Sokolnia otwarta została wystawa malarstwa Renaty Gołdon-Kolny. Autorka urodziła się w 1985 roku. Pochodzi z Łędzin, obecnie mieszka w Chełmie Śląskim. Malarstwem interesuje się od dziecka. Już w V klasie szkoły podstawowej rozpoczęła regularnie uczęszczać na zajęcia plastyczne przy Klubie Plastyka „Kontrast” w Łędzinach, gdzie swój talent rozwijała pod kierunkiem Heleny Szabrańskiej i Beaty Pyras. Następnie została członkiem tego Klubu.

Swoje zainteresowaniem pozostała wierna w klasie plastycznej w tuskim liceum. Kolejnym etapem jej edukacji było Studium Kosmetyczne w Katowicach. Niedawno rozpoczęła pracę w Przedszkolu w Łędzinach, gdzie wykorzystuje swoje zdolności plastyczne w pracy zawodowej.

Malarstwo stanowi jej hobby, sposób na spędzenie wolnego czasu, oderwanie się od problemów dnia codziennego, relaks. Preferuje głównie technikę olejną, czasem akwarele i pastele oraz szkice węglem. Jej ulubione tematy to pejzaż, akt i architektura.

Jej prace eksponowane były na poplenerowych wysta-

wach zbiorowych: „Widziane z Górki Klemensowej”, „Między Wieżami”, „Kobiece Inspiracje”. Ostatnio (w listopadzie 2008 roku) Renata Gołdon-Kolny miała wystawę indywidualną w SDK Tęcza w Tychach.

Wystawa malarstwa artystki w Sokolni będzie czynna do 25 lutego. (um)



## REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

### 15 lutego (niedziela) - godz. 18.00 - Koncert walentynkowy. Pieśni miłości wykonuje Maciej Zembaty

Artysta w życiu i na scenie, jest poetą, pisarzem, autorem i kompozytorem pieśni i piosenek, jest też tłumaczem twórczości swoich mistrzów: Leonarda Cohena, Johna Casha i Bułata Okudżawy. Jako pierwszy, jeszcze w latach 70. ubiegłego stulecia na antenie radiowej prezentował songi Cohena, przetłumaczył je i zaczął wykonywać na polskich estradach. W momencie, gdy zafascynowała go twórczość Cohena, znany był już polskiej publiczności, jako autor radiowych słuchowisk „Rodzina Poszepczyńskich” i „Dreszczowisko”, a także z własnej, na swój sposób radosnej twórczości określanej mianem „czarnego humoru”.

Do klasyki weszły takie utwory jak „Ballada o Imogenie”, „Bal w prosektoarium”, czy „Marsz pogrzebowy” do muzyki F. Chopina. Jedną z autorskich piosenek Zembatego znalazła się też na płycie Kazika Staszewskiego (Kult) „Silny Kazik pod wezwaniem”.

W Imielinie artysta zaśpiewa szereg piosenek w większości traktujących o miłości, jako że koncert odbędzie się następnego dnia po Walentynkach.

### 22 lutego (niedziela) - godz. 18.00 - Operetkowa Gala Ostatkowa

Koncert jest firmowany przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych z siedzibą w Sosnowcu. Weźmie w nim udział 9-osobowa, nowo powstała orkiestra kameralna Towarzystwa „Akty Dźwięku” pod dyrekcją Martyny Kalus. Solistami będą: Monika Rajewska – sopran, solistka Teatru Muzycznego w Gliwicach Jarosław Wewióra – tenor, solista teatru „Słazske Divadlo” w Opawie w Czechach.

W programie koncertu najpiękniejsze arie i duety operetkowe, piosenki filmowe z repertuaru Jana Kiepury oraz pieśni włoskie i neapolitańskie.

Podczas imprezy odbędzie się także promocja ostatniej płyty wydanej przez TPSP pt. „Dłoń wiatru”.

### 1 marca (niedziela) - godz. 16.00 „Sztuką oswajamy świat”

Otwarcie wystawy poplenerowej Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek” z Mysłowic, na której eksponowane będą prace członków stowarzyszenia z Mysłowic i okolic

### 1 marca (niedziela) - godz. 18.00 Koncert Imielińskiej Orkiestry Dętej pod dyrekcją Andrzeja Króla

W programie wiele nowych pozycji repertuarowych, w tym aranżacje przebojów muzyki klasycznej na orkiestrę dętą.

### 8 marca (niedziela) - godz. 18.00 recital Jacka Borkowskiego

Specjalnie dla wszystkich Pań (ale nie tylko) w „Sokolni” wystąpi z recitalem nastrojowych piosenek Franka Sinatry znany aktor Jacek Borkowski.

Jest absolwentem PWST w Warszawie, przez wiele lat związanym z teatrem Ateneum, a ostatnio Syrena. Bardzo dobrze sprawdza się także na estradzie jako piosenkarz, satyryk, konferansjer (prowadził takie imprezy jak Miss Polonia, Bale Mistrzów Sportu, Telekamery itp.). Jest też popularnym aktorem filmowym, znanym zwłaszcza z licznych seriali (m.in. Pierwsza miłość, Na Wspólnej, Na dobre i na złe, Świat według Kiepskich). Największą popularność przyniosła mu rola amanta w nieśmiertelnym (jak do tej pory) serialu Klan.

# Kiedyś był tylko Górny i Dolny

Nazewnictwo ulic posiada wielowiekową tradycję, zwłaszcza w miastach, gdzie od bardzo dawna istniała potrzeba oznaczenia domu, ulicy, placu. Najwcześniejsze nazwy ulic oraz dróg łączących dwie miejscowości. Zwykle ulicy nadawano nazwę miejscowości dokąd ona prowadzi. Zwykle drogę do Mysłowic zwano ulicą Mysłowicką. Gdy przy ulicy był usytuowany charakterystyczny obiekt jak kościół, cmentarz lub szkoła, decydowano o tym, że ulicę nazwano Kościelną, cmentarną lub szkolną.

Nazwy niektórych ulic informowały o cechach geograficznych np. ulica Stawowa, Polna, Leśna. W miastach średniowiecznych na ogół przy jednej ulicy znajdowały się warsztaty określonych rzemieślników np. bednarzy, szewców, piekarzy. Od tych zawodów ulicy brały swe nazwy. Następnie nazywano ulice od słynnych osób zasłużonych dla kultury, historii i państwowości.

W połowie XIX wieku imielińskie ulice nie były jeszcze nazwane, mówiono tylko Górny Imielin – tereny dzisiejszego centrum i Dolny Imielin – tereny obecnego dworca kolejowego.

Z końcem XIX wieku spotykamy już pierwsze nazwy ulic. Obecna ulica Imielińska to Dorf Strase (ulica Wiejska), ulica św. Brata Alberta to Bahnhof Strase (ulica Dworcowa). Do 1922 roku wszystkie większe ulice w Imielinie miały już swe nazwy.

Po zmianie przynależności państwowej w 1922 roku rozpoczęto zmianę nazewnictwa. Nazwy o treści obojętnej jak Dworcowa, Kościelna, Cmentarna pozostawiono, tylko otrzymały polską nazwę. Wyrzucono natomiast wszystkich patronów niemieckich, łącznie z poetami światowej sławy. W zamian dla podkreślenia więzi z matczyną wyznaczono polskich patronów.

Ponowna fala zmian związana była z okupacją niemiecką, która przywróciła większą część dawnych niemieckich nazw. Dodano też kilka nowych, aktualnych politycznie.

Po zakończeniu wojny znów nastąpiła zmiana nazw ulic. Niektóre wróciły do przedwojennych. Stopniowo coraz więcej zasłużonych postaci zostało patronami imielińskich ulic. Wybieranie patronów należało do Rad Narodowych, które na wniosek Komitetu Gminnego PZPR nadawała nazwę poszczególnym ulicom.

Kolejna zmiana nastąpiła w 1975 roku, gdy Imielin stał się częścią miasta Tychy i pewne nazwy się dublowały. Historia się powtarza w 1977 roku, gdy Imielin stał się dzielnicą miasta Mysłowice. I znowu zdublowane nazwy trzeba było zmienić.

Ostatnia już zmiana nastąpiła w 1990 roku, gdy komunistyczni działacze musieli zrezygnować z patronowania imielińskim ulicom.

Patroni imielińskich ulic stają się coraz mniej znani, a wiedza o tym, kim byli i czego dokonali, blednie i zaciera się w ludzkiej świadomości. Postanowiłem przywołać pamięć o tych, którzy patronowali kiedyś imielińskim ulicom lub są nimi obecnie. Szczegółowy opis imielińskich ulic już w następnym numerze „Kuriera”.

Bernard Kopiec

Tak wyglądała obecna ul. Imielińska w czasie II wojny światowej



**Spotkanie autorskie**  
Bernarda Kopca na temat książki  
„Na tropie Groma” odbędzie się  
20 lutego (piątek)  
o godz. 17 w bibliotece



## Sylwetka księdza

Ks. Ludwik Orzeł należy z pewnością do ludzi najbardziej zasłużonych dla Imielina. Jego sylwetkę przedstawiamy na podstawie książki ks. dr. Dariusza Walencika „Osoby duchowne i konsekrowane pochodzące z parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie”.

Ks. Ludwik Orzeł urodził się 12 września 1912 r. w Imielinie. Był synem górnik Piotra i Julii z domu Zientek. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Imielinie. Następnie uczył się w Państwowym Gimnazjum w Mysłowicach, gdzie w 1933 r. zdał egzamin dojrzałości. Po maturze wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Święcenia prezbiteratu przyjął 26 czerwca 1938 r. w konkatedrze św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach z rąk biskupa Stanisława Adamskiego.

Jako wikariusz pracował w parafii św. Mikołaja w Bielsku. W okresie II wojny światowej opiekował się tam ponadto filialnym kościołem pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu w Wapienicy oraz okoliczną ludnością. W 1944 r. został przeniesiony do parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, gdzie pełnił funkcję wikariusza i kapelana szpitalnego. W marcu 1945 r. rozpoczął posługę katechety w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym w Chorzowie.

W marcu 1946 r., na prośbę Administratora Apostolskiego Śląska Opolskiego ks. Bolesława Kominka, ks. Orzeł przejął Kierownictwo Referatu Duszpasterskiego w Opolu. Z biegiem czasu obejmował także inne funkcje: był cenzorem książek, członkiem Concilium Vigilantiae, notariuszem kurii i egzaminatorem prosynodalnym. W 1948 r. został mianowany radcą duchownym. Cztery lata później otrzymał stopień doktora teologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym samym roku rozpoczął wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego.

W trudnym okresie stalinowskim został zwolniony z wszystkich pełnionych funkcji. Nowa sytuacja, w której się znalazł, pozwoliła mu na podjęcie dodatkowych studiów, tym razem na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uwieńczył je drugim doktoratem. W 1956 r. powrócił do diecezji katowickiej. Podjął wykłady z teologii fundamentalnej, a następnie z dogmatyki w Śląskim Seminarium Duchownym i Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie. W działalności naukowej zaznaczył się jako autor wielu publikacji, także popularnych. W sierpniu 1959 r. został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Katedralnej. Zmarł 3 listopada 1977 r. w Cieszynie. Został pochowany w Imielinie.

Złote Karty dla najlepszych czytelników

# Czytanie przy świetle księżycy

Jestem fanatyczką czytania – mówi o sobie Matylda Broda, która otrzymała w tym roku specjalną nagrodę podczas gali Złotych Kart za rekordową liczbę wypożyczonych książek. Uroczystość odbyła się 26 stycznia w miejskiej bibliotece.

Inni tegoroczni laureaci Złotej Karty to: Natalia Mondry, Agnieszka Goczol, Adriana Pudelko, Damian Szylo, Elżbieta Gniełka, Zbigniew Miałkowski, Irena Gierlotka oraz Helena Iwanek.

- Lubię książki od dzieciństwa – opowiada z miłym uśmiechem laureatka specjalnej nagrody. - Gdy jeszcze na Granicach, gdzie mieszkam, nie było elektryczności, to czytałam przy świetle księżycy. Matylda Broda wśród ulubionych autorów wymienia Marię Rodziewiczównę, a z gatunków powieści historyczne i kryminały. Przyznaje, że dzięki czytaniu czuje się młoda, a książki uspokajają. Na szczęście dopisuje jej zdrowie i dobry wzrok, dzięki czemu pochłania tak wiele utworów, że zasłużyła na nagrodę. Z zadowoleniem stwierdza, że nie musi nic robić, dlatego czytanie to jej jedyne zajęcie i ogromna przyjemność. Laureatka jest bardzo zadowolona, że w Imielinie powstała tak piękna biblioteka, którą uważa za chlubę swego miasta.

- Cieszę się, że biblioteka się rozwija – stwierdził na uroczystości Henryk Hajda, wiceprzewodniczący Rady Miasta - i jest bogata Wami – zwrócił się do czytelników – oraz książkami, które posiada. Radny powiedział, że książka ma wielkie znaczenie, a jej „świętynią” jest biblioteka. Wyrzucił zadowolenie, że taki obiekt w Imielinie wybudowano, do czego – jak przyznał - sam się przyczynił.

Złote Karty wręczono po raz 6., jednocześnie podsumowując rok czytelniczy. Złota Karta to prestiżowa nagroda przyznawana dla najlepszych czy-



Laureaci Złotej Karty podczas uroczystości w bibliotece.

telników, podzielonych na kategorie wiekowe. - Karta upoważnia do zwiększenia limitu wypożyczeń, co spotyka się z entuzjazmem nagrodzonych – wyjaśnia Jadwiga Mikunda, która kieruje biblioteką.

W tym roku po raz pierwszy przyznano wyróżnienia za współpracę z biblioteką. – Mają one postać pamiątkowego dyplomu – mówi J. Mikunda - otrzymują osoby, które swoją pracą wspierają działalność naszej placówki. Tę specjalne wyróżnienie otrzymały 4 osoby. Katarzyna Krzyżowska za pomoc w organizacji i

prowadzenie imprez czytelniczych z dziećmi. Barbara Zientara zasiadała w jury konkursów i wykonywała projekty graficzne. Bez pomocy Gabrieli Pielorz i jej zasobnej szafy z pamiątkami rodzinnymi nie udało by się żadna z wystaw w izbie regionalnej. Natomiast Urszula Figiel-Szczepka jest autorką aranżacji wystroju tej izby.

Uroczystość uświetnił występ zespołu Faradajs kierowany przez Katarzynę Maderę, który wykonał kilka kolęd i pastorałek. (zz)

## Izba na sportowo

Jasiu to chłopiec z sankami, Pierre (to od Cardina – bo taki modny) trzyma narty, a towarzyszy im Basia z łyżwami. Pracownicy biblioteki i Urszula Figiel-Szczepka tak zzyli się ze swoimi bohaterami-manekinami w Izbie Regionalnej, że „ochrzczili” ich po swojemu. Ostatnio co kilka tygodni jest zmieniany wystrój Izby, dopasowując go do aktualnych świąt czy pór roku. Tym razem wewnątrz otrzymało zimowy wystrój – i najczęściej bywa, że bieli jest tu więcej niż za oknem.

Zastajemy ich przy kolejnej inscenizacji tego „okna wystawowego”. Grzegorz Komandera przymierza „Piotrowi” narty, a Urszula Figiel-Szczepka zastanawia się, skąd wziąć odpowiednie, czyli stare buty dla



Urszula Figiel-Szczepka i Grzegorz Komandera

swych bohaterów i tymczasem zajmuje się getrami. Prawdziwie starodawne są drewniane narty, które wypożyczyła na wystawę Genowefa Labe, a łyżwy pochodzą od Elżbiety Jochymek. Jest też problem

ze skompletowaniem odpowiedniego stroju - w ubraniu mężczyzny z nartami pomogła Łucja Nowrocka, która wypożyczyła spodnie narciarskie, nauszniki i sweter. (zz)

## Policyjne sprawy

Wśród spraw, którymi zajmowali się policjanci bieruńskiej Komendy w 2008 roku są i takie jak poniżej dochodzenia.

Jeden z mieszkańców powiatu korzystając z portalu Allegro oferował podrobione produkty kosmetyczne renomowanych firm reklamując je jako autentyczne. Ustalono 75 pokrzywdzonych osób z całego kraju i tyle zarzutów przedstawiono podejrzanemu.

W Lędzinach nieustaleni sprawcy dokonali rozboju na szkodę pracownika punktu skupu złomu i zabrali mu pieniądze. Ustalono sprawców, którzy decyzją Sądu Rejonowego w Tychach zostali tymczasowo aresztowani. Dalsze czynności pozwoliły na udowodnienie podejrzanym innych 6 przestępstw.

W sierpniu zatrzymano dorosłego oraz nieletniego mieszkań-

ca powiatu, którzy usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem do samochodu na terenie Bierunia. Sprawcom udowodniono 10 usiłowań oraz kradzieży z włamaniem do samochodów.

W Lędzinach funkcjonariusze zatrzymali na gorącym uczynku 3 sprawców usiłowania kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnego. Udowodniono im następne kradzieże.

W Bojszowach zatrzymano do kontroli samochód, w którym znajdowało się 5 osób. Okazało się, że 2 posiadają środki odurzające. Ustalono i zlikwidowano miejsca, w których były magazynowane oraz rozprowadzane. Zatrzymano 11 osób, z których 3 przedstawiono zarzuty. Zabezpieczono znaczną ilość marihuany, amfetaminy oraz łodyg konopi indyjskich. Postępowanie w tej sprawie trwa. (kpp)

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 10 stycznia

## Witamy we wspólnocie



Amelia Natalia Boba, rodzice Teresa i Marcin, rodzice chrzestni Grzegorz Boba i Joanna Zych



Maciej Krzysztof Grudniok, rodzice Zbigniew i Magdalena, rodzice chrzestni Piotr Janakiewicz i Natalia Michulec



Emilia Aleksandra Hermyt, rodzice Agnieszka i Piotr, rodzice chrzestni Paweł Hermyt i Karina Spyra



Julia Magdalena Mańdok, rodzice Joanna i Przemysław, rodzice chrzestni Dominik Mańdok i Agnieszka Kania

## Ćwiczyli jak się obronić



W czarnym stroju, przepasany czerwonym pasem, Wiesław Bigos stoi w środku kręgu utworzonego przez uczniów. Uważnie obserwują jego poczynania. – Lewa noga w tył – tłumaczy – prawą ręką zbijasz, potem uderzasz, doskok i kopnięcie. Instruktor pokazuje, jak należy się zachować, gdy zostaje się niespodziewanie napadniętym. Co chwila pyta: Czy to jest zrozumiałe i zachęca, by przeciwstawić sytuację.

- Przeszedłem, żeby się czegoś nauczyć – mówi Szymon Wolwiak. – Jak ktoś cię zaatakuje, to się go blokuje i wtedy jest unieruchomiony – dodaje Mateusz Górecki. Robert chodził na zajęcia przez dwa tygodnie ferii i bardzo mu się podobały. Zwraca uwagę, że można zapisać się do sekcji i trenować w czasie roku szkolnego.

Gimnazjalistki Urszula i Kornelia przyszły, żeby sobie urozmaicić ferie i przy okazji poznać coś nowego - nie można przecież cały czas siedzieć przy komputerze. A takie zajęcia to też dobra forma rekreacji. - Ćwiczymy najprostsze techniki jak się umieć obronić w sytuacji zagrożenia – wyjaśnia nam W. Bigos. Jak wyjść z sytuacji, co trzeba zrobić, gdy ktoś nas chwyci za rękę, za głowę, lub dusi.

Przez dwa tygodnie ferii w zajęciach uczestniczyło ponad 30 osób. Wielu było po raz pierwszy. Podobne zajęcia, tylko tygodniowe, odbywały się również przed rokiem. zz



**SPI** STOWARZYSZENIE PRZEDSIĘBIORCÓW IMIELINA

W imieniu Zarządu oraz członków Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina pragnę podziękować Burmistrzowi Miasta panu Janowi Chwiędaczowi za pomoc w zorganizowaniu spotkania z trenerami Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Spotkanie, na którym zgromadziło się ok. 40 przedsiębiorców z naszego miasta oraz sąsiednich miast i gmin odbyło się w Sali Konferencyjnej Biblioteki Miejskiej w dniu 23 stycznia br.

Prezes Zarządu  
Adam Czamberg

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina zaprasza swoich członków na zebranie w dniu 5 marca br. (czwartek) godz. 19:00 do Sali Konferencyjnej Biblioteki Miejskiej.

Tematem spotkania będzie:

1. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za 2008 r.
2. Zmiany w podatku VAT i podatku dochodowym od osób fizycznych na 2009 r.
3. Omówienie spraw bieżących.

Stowarzyszenie Przedsiębiorców Imielina  
biuro czynne:

wtorki 14:00 - 17:00, czwartki 9:00 - 12:00  
tel. 032 225 59 92 lub 0 888 814 414  
e-mail: sekretariat@spi.imielin.pl